

Sygn. akt III AUa 2159/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Antonina Grymel (spr.)
Sędziowie	SSO del. Ewelina Kocurek - Grabowska SSA Lena Jachimowska
Protokolant	Ewa Bury

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2013r. w Katowicach

sprawy z odwołania I. Ż. (I. Ż.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o zwrot nienależnie pobranych świadczeń

na skutek apelacji ubezpieczonej I. Ż.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 13 lipca 2012r. sygn. akt VIII U 2127/12

1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą ten wyrok decyzję organu rentowego i zwalnia ubezpieczoną I. Ż. z obowiązku zwrotu emerytury pobranej za okres od 1 października 2011r. do 29 lutego 2012r.,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. na rzecz ubezpieczonej kwotę 210 zł (dwieście dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

/-/SSO del. E.Kocurek-Grabowska /-/SSA A.Grymel /-/SSA L.Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 2159/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 kwietnia 2010r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. zobowiązał I. Ż. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 października 2011r. do 29 lutego 2012r. w kwocie 17.652,80 zł.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona domagała się jej uchylenia i zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wskazując, iż była przekonana, że organ rentowy wypłacając emeryturę za powyższy okres, działał w sposób prawidłowy i zgodny z przepisami. Podniosła także, iż nie miała świadomości o konieczności rozwiązania stosunku pracy, albowiem organ rentowy nie poinformował jej o tej okoliczności.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach wyrokiem z dnia 13 lipca 2012r. oddalił odwołanie.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, iż I. Ż., urodzona (...), od (...) - na mocy decyzji organu rentowego z dnia 12 kwietnia 2006r., była uprawniona do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym 55 lat.

Powyższe świadczenie, na mocy obowiązującego wówczas przepisu art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej (tekst jednolity: Dz. U. z 2009r., nr 153, poz. 1227), było zawieszona z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego było wykonywane bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Sąd I instancji wskazał także, iż ustawą z dnia 21 listopada 2008r.

o emeryturach kapitałowych (Dz. U. nr 228, poz. 1507) został uchylony przepis

art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, w związku z czym organ rentowy poinformował ubezpieczoną o możliwości złożenia wniosku o podjęcie wypłaty zawieszony emerytury.

W dniu 7 marca 2011r. odwołująca zgłosiła wniosek o przeliczenie należnej jej od kwietnia 2011r. emerytury z uwzględnieniem kwoty bazowej obowiązującej od 1 marca 2011r., w którym podniosła także, iż dotychczasowe świadczenie było zawieszona ze względu na kontynuowanie zatrudnienia.

W odniesieniu do powyższego wniosku organ rentowy wydał dwie decyzje.

Decyzją z dnia 17 marca 2011r. dokonał przeliczenia przyznanej od 3 kwietnia 2006r. wcześniejszej emerytury z zastosowaniem reguły określonej w art. 110 ustawy emerytalnej, tj. z wyliczeniem na nowo podstawy wymiaru zarówno w zakresie ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru, jak i w zakresie przyjęcia kwoty bazowej obowiązującej w dniu zgłoszenia wniosku o przeliczenie.

Z kolei decyzją z dnia 21 marca 2011r. zgodnie z żądaniem ubezpieczony przyznano jej należną od 1 kwietnia 2011r. emeryturę w pełnym wieku emerytalnym, ustalając jej wysokość z zastosowaniem do obliczenia wymiaru świadczenia reguł określonych w art. 15 ustawy emerytalnej. Mając na względzie treść art. 103a ustawy emerytalnej oraz fakt kontynuowania przez ubezpieczony zatrudnienia, organ rentowy nie podjął wypłaty nowo przyznanej emerytury.

Uwzględniając fakt, iż w kwietniu 2011r. nie obowiązywał już przepis art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, organ rentowy, wobec braku odmiennego wniosku ze strony odwołującej, podjął dla niej wypłatę dotychczasowego świadczenia w wysokości ustalonej na nowo.

Sąd Okręgowy podał również, iż w dniu 6 marca 2012r. I. Ż. ponownie wystąpiła z wnioskiem o przeliczenie emerytury, do którego dołączyła zaświadczenie z dnia 17 lutego 2012r., z którego wynika, iż od 6 września 1969r. do nadal jest zatrudniona w (...) S.A. w B.. Następnie w dniu 26 marca 2012r. doręczyła świadectwo pracy z dnia 23 marca 2012r., z którego wynika, iż powyższy stosunek pracy został rozwiązany z dniem 23 marca 2012r.

W okresie od 1 października 2011r. do 29 lutego 2012r. ubezpieczona pobrała nienależnie emeryturę w łącznej kwocie 17.652,80 zł.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika także, iż odwołująca od początku była w pełni świadoma, iż ze względu na kontynuowanie zatrudnienia od 1 października 2011r. emerytura jest jej wypłacana bezpodstawnie. Po 30 września 2011r. nie poinformowała o tym fakcie organu rentowego, mimo iż miała wątpliwości co do zasadności wypłacanego świadczenia, gdyż chciała dopracować do nagrody jubileuszowej, uznając przy tym, iż organ rentowy po przedstawieniu przez nią zaświadczenia o kontynuowaniu zatrudnienia wstrzyma wypłatę emerytury.

Sąd ten przyjął też, iż ubezpieczona została każdorazowo pouczone w decyzjach organu rentowego o zasadach wypłaty świadczeń, a także o tym, jakie świadczenia uważa się za nienależnie pobrane oraz o obowiązku informowania organu rentowego o kontynuacji zatrudnienia po dniu 30 września 2011r.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd I instancji uznał, iż odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przypomniał, iż stosownie do treści art. 133 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009r., nr 153, poz. 1227) osoba, która pobrała nienależne świadczenia jest obowiązana do ich zwrotu.

Z kolei, w myśl ust. 2 powołanego przepisu za nienależnie pobrane świadczenia uważa się:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczone o braku prawa do ich pobierania;
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

Zgodnie z obowiązującym od 1 stycznia 2011r. art. 103a ustawy, prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

W myśl art. 27 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 30 grudnia 2010r.) Zakład Ubezpieczeń Społecznych, w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, informuje osoby pobierające emerytury o obowiązujących, od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, warunkach pobierania emerytury w przypadku kontynuowania stosunku pracy u pracodawcy, z którym stosunek ten był zawarty przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Stosownie zaś do art. 28 tej ustawy, do emerytur przyznanych przed dniem jej wejścia w życie, przepisy ustawy, o której mowa w art. 6 oraz ustawy, o której mowa w art. 18, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się poczynając od dnia 1 października 2011r.

W ocenie Sądu I instancji - stan faktyczny w przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości. Ubezpieczona, będąc uprawniona do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, uzyskała prawo do emerytury w oparciu o inną podstawę prawną, które to świadczenie nie zostało podjęte z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia. Równocześnie organ rentowy ponownie ustalił wysokość wcześniejszej emerytury i wyliczył na nowo jej podstawę wymiaru, z uwzględnieniem kwoty bazowej obowiązującej w dniu zgłoszenia wniosku o przeliczenie. Od miesiąca zgłoszenia przedmiotowego wniosku organ rentowy podjął wypłatę wcześniejszej emerytury

w ponownie ustalonej wysokości. Ubezpieczona do dnia 1 października 2011r. nie rozwiązała stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą i nie poinformowała o tym fakcie organu rentowego. Tym samym zaistniała sytuacja, w której odwołująca zgodnie z cytowanym art. 103a od 1 października 2011r. nie była uprawniona do pobierania przyznanej od (...) wcześniej emerytury.

Sąd Okręgowy stwierdził również, iż wskutek błędu organu rentowego w okresie od 1 października 2011r. do 29 lutego 2012r. ubezpieczonej wypłacono świadczenie, którego wypłata winna być zawieszona, co oznacza, iż wypłacona jej w tym okresie emerytura była świadczeniem nienależnie pobranym, o jakim mowa w art. 138 ustawy.

Sąd zaznaczył przy tym, iż wprawdzie emerytura ta została wypłacona bez woli ubezpieczonej, na skutek ewidentnej pomyłki organu rentowego, jednak wypłacono ją mimo zaistnienia okoliczności powodujących wstrzymanie od 1 października 2011r. wypłaty świadczenia w całości z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy, zaś odwołująca była pouczone o okolicznościach wpływających na wstrzymanie wypłaty i zawieszanie emerytury.

Za nie mającą znaczenia Sąd uznał natomiast podnoszoną w odwołaniu okoliczność, iż odwołująca była przekonana, że organ rentowy wypłaca jej emeryturę przyznaną w związku z ukończeniem wieku 60 lat, bowiem możliwość taką wyłączył art. 103a, wskazując jednocześnie, iż ubezpieczona na rozprawie w dniu 10 lipca 2012r. sama przyznała, iż była w pełni świadoma, że przedłożenie świadectwa pracy spowoduje zawieszenie wypłaty emerytury.

Mając wątpliwości co do zasadności wypłacania świadczenia, nie dołożyła jednak należytej staranności, by je wyjaśnić. Nie poczyniła żadnych starań w tym kierunku uznając, iż przed powiadomieniem organu rentowego chce dopracować do nagrody jubileuszowej.

Dopiero w marcu 2012r. z uwagi na złożenie przez odwołującą kolejnego wniosku o przeliczenie świadczenia, w konsekwencji postępowania wyjaśniającego organ rentowy powziął wiadomość o okolicznościach powodujących od 1 października 2011r. wstrzymanie wypłaty świadczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ubezpieczona miała zatem świadomość nienależności pobieranego świadczenia, tym bardziej, iż nie jest osobą niewykształconą i nieporadną. Przeciwnie, posiada wykształcenie wyższe i przez wiele lat pracowała na stanowisku asystenta zarządu, a następnie głównego specjalisty - kierownika biura obsługi spółki. Mając choćby wątpliwości co do należności pobieranego świadczenia, mogła z łatwością przewidzieć, iż w sytuacji jego nienależności, będzie musiała go zwrócić.

Sąd I instancji zauważył nadto, iż ubezpieczona została prawidłowo pouczone o zasadzie wypłaty świadczenia w razie kontynuowania zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy, a także o obowiązku informowania organu rentowego o wpływających na powyższe okolicznościach. Sama przyznała, iż miała wątpliwości co do prawidłowości wypłacania jej świadczenia, których jednak nie próbowała wyjaśnić. Nie może zatem podnosić, iż pobierając przedmiotowe świadczenie nie miała świadomości jego nienależności.

W ocenie Sądu, na obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia nie ma wpływu okoliczność, iż nadpłata emerytury powstała z winy organu rentowego, gdyż ubezpieczona została pouczone o zasadach wypłaty świadczeń i o konieczności oraz zakresie składania w organie rentowym informacji wpływających na wypłatę świadczenia oraz o konieczności rozwiązania stosunku pracy do 30 września 2011r.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznając, iż odwołująca jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, na mocy art. 477¹⁴ § 1 kpc orzekł o oddaleniu jej odwołania.

Apelację od przedstawionego orzeczenia wywiodła ubezpieczona, zaskarżając wyrok w całości.

Powołując się na zarzut:

1) naruszenia art. 138 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że wypłacone jej świadczenie emerytalne w okresie od 1 października 2011r. do 29 lutego 2012r. było świadczeniem nienależnie pobranym,

2) naruszenia art. 27 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw poprzez jego niezastosowanie, gdyż z przepisu tego wynika, iż ustawodawca nałożył na organ rentowy obowiązek powiadomienia wnioskodawcy o zmianie stanu prawnego, w tym o konieczności rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą,

3) naruszenia art. 233 kpc polegającego na sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. poprzez przyjęcie, iż od początku była świadoma, że ze względu na kontynuowanie zatrudnienia od 1 października 2011r. emerytura jest jej wypłacana bezpodstawnie,

4) naruszenia art. 233 kpc polegającego na sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. poprzez przyjęcie, że miała obowiązek poinformowania organu rentowego o kontynuacji zatrudnienia po 30 września 2011r. i że była o tym obowiązku pouczona oraz, że była prawidłowo pouczona przez organ rentowy o konieczności rozwiązania stosunku pracy do 30 września 2011r.,

5) naruszenia art. 233 kpc polegającego na sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. poprzez przyjęcie, iż organ rentowy dopiero w marcu 2012r. w konsekwencji postępowania wyjaśniającego powziął wiadomość o okolicznościach powodujących od 1 października 2011r. wstrzymanie wypłaty świadczenia,

6) naruszenia art. 233 kpc polegającego na sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. poprzez przyjęcie, że nie dołożyła należytej staranności w informowaniu organu rentowego o swojej sytuacji faktycznej i prawnej,

7) naruszenia art. 227 kpc w związku z art. 233 § 1 kpc, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, dokonanej wybiórczo wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającego na częściowym pominięciu jej wyjaśnień stwierdzających, że pouczenia zawartego w decyzji organu rentowego nie odniosła do swojej sytuacji faktycznej i prawnej, jako mających istotne znaczenie na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy,

8) naruszenia art. 328 § 2 kpc poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia polegające na podaniu na jego stronie 3, że decyzją z dnia 17 kwietnia 2012r. organ rentowy zobowiązał ubezpieczoną B. K. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń,

- skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie odwołania poprzez uchylene decyzji, ewentualnie - na wypadek uznania, iż Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy lub zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości - o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, a także o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła, iż nie sposób zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu, iż wypłacone jej świadczenie emerytalne w okresie od 1 października 2011r. do

29 lutego 2012r. było świadczeniem nienależnie pobranym.

Wskazała, iż zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2007r. (I UK 90/07) dla istnienia po stronie ubezpieczonego obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczenia społecznego istotnym jest, że prawo do renty nie ustaje z mocy prawa, ale wymagana jest w tym względzie decyzja organu rentowego. Zwraca się uwagę, że organ rentowy może domagać się zwrotu nienależnie pobranego świadczenia tylko wówczas, gdy ubezpieczonemu można przypisać złą wolę, wobec czego obowiązek zwrotu obciąża tylko tego, kto przyjął świadczenie w złej wierze, wiedząc, że mu się nie należy, co dotyczy zarówno osoby, która została pouczona o okolicznościach, w jakich nie powinna pobierać świadczeń, jak też tej osoby, która uzyskała świadczenia na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd instytucji ubezpieczeniowej. Wypłacanie świadczenia w sposób, na który nie miała wpływu wina świadczeniobiorcy, nie uzasadnia powstania po stronie osoby ubezpieczonej obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. A zatem, nienależnie pobrane świadczenie w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy

o emeryturach i rentach, to świadczenie wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części (świadczenie nienależne, nieprzysługujące), na skutek okoliczności leżących po stronie ubezpieczonego. Nie można przyjąć, aby doszło do nienależnego pobrania świadczenia, jeżeli jego wypłata (mimo zaistnienia wskazanych okoliczności) nastąpiła z przyczyn niezależnych od ubezpieczonego,

np. wskutek przyczyn leżących po stronie organu rentowego (błąd).

Apelująca podkreśliła, iż z ustaleń Sądu I instancji wynika, że świadczenie zostało wypłacone wskutek ewidentnej pomyłki organu rentowego, w związku z czym nie można jej przypisywać działania w złej wierze. Wręcz przeciwnie, dołożyła wszelkiej staranności wielokrotnie informując organ rentowy o tym, że pozostaje w zatrudnieniu, jak również nie składając w tym organie żadnych dokumentów świadczących o rozwiązaniu stosunków pracy z dotychczasowym pracodawcą, wobec czego chybione wydają się zarzuty Sądu I instancji, jakoby nie dołożyła należytej staranności w wyjaśnieniu wątpliwości co do zasadności wypłaty świadczenia.

Ubezpieczona podniosła nadto, iż wnioskiem z dnia 1 marca 2011r., w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, zwróciła się o przeliczenie wysokości emerytury, załączając zaświadczenie o zatrudnieniu oraz druk Rp-7.

Zarzuciła, iż nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu I instancji, że decyzja z dnia 21 marca 2011r. o przyznaniu emerytury w pełnym wieku emerytalnym, była wydana zgodnie z jej wnioskiem. Nie podzieliła również stanowiska Sądu I instancji, iż decyzją z dnia 21 marca 2011r. nie podjęto wypłaty nowo przyznanej emerytury mając na względzie treść art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, które pozostaje w sprzeczności z przyjęciem przez Sąd, iż wobec faktu, że przepis art. 103 ust. 2a tejże ustawy nie obowiązywał, wobec braku jej wniosku organ rentowy podjął wypłatę świadczenia. Przepis art. 103 ust. 2a cytowanej ustawy został bowiem uchylony przez art. 37 pkt 5b ustawy z dnia 21 listopada 2008r. o emeryturach kapitałowych z dniem 8 stycznia 2009r., natomiast art. 103a został dodany przez art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw i obowiązywał z dniem 1 stycznia 2011r.

Decyzją z dnia 17 marca 2011r. organ rentowy dokonał przeliczenia emerytury, zaś decyzją z dnia 21 marca 2011r. ustalił prawo do emerytury.

W ocenie skarżącej, wnioski z dnia 1 marca 2011r. dotyczyły ustalenia na nowo podstawy wymiaru, a nie samego prawa do emerytury, albowiem miała już ustalone prawo do tego świadczenia - decyzją z dnia 12 kwietnia 2006r. organ rentowy przyznał jej od 3 kwietnia 2006r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego, prawo do emerytury, której wypłata podlegała zawieszeniu z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia, tym bardziej, iż do przedmiotowego wniosku dołączyła dokumenty, z których wynikało, iż nie rozwiązała stosunku pracy i nadal pozostaje w zatrudnieniu.

Nie sposób zatem zgodzić się z twierdzeniem Sądu I instancji, iż od początku była świadoma, że ze względu na kontynuowanie zatrudnienia od 1 października 2011r. emerytura jest jej wypłacana bezpodstawnie. Działając bowiem w oparciu

o zaufanie do organów rentowych, w tym do treści pouczeń zawartych w decyzjach

z dnia 17 marca 2011r. i 21 marca 2011r., miała prawo przyjąć, że organ rentowy wypłacając świadczenie, dokonał oceny jej sytuacji i uznał, iż jest uprawniony

z urzędu do dokonania takiej czynności. Wobec zaś wiedzy organu rentowego

o kontynuacji przez nią zatrudnienia po 30 września 2011r. błędne są twierdzenia Sądu I instancji, że organ rentowy dopiero w marcu 2012r. w konsekwencji postępowania wyjaśniającego powziął wiadomość o okolicznościach powodujących od 1 października 2011r. wstrzymanie wypłaty świadczenia. Nie składała przecież

w tym organie świadectwa pracy, ani też dokumentu świadczącego o rozwiązaniu stosunku pracy, a zatem organ rentowy był w posiadaniu wiedzy w zakresie podstaw faktycznych i prawnych jej sytuacji, w tym co do zawieszenia świadczenia od 2006r., a tym samym również w październiku 2011r.

Odwołująca zwróciła również uwagę, iż z art. 27 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw wynika, iż ustawodawca nałożył na organ rentowy obowiązek powiadomienia wnioskodawcy o zmianie stanu prawnego, w tym o konieczności rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, aby nadal, tj. od dnia 1 października 2011r., mógł pobierać emeryturę. Mimo braku wyraźnego określenia rygoru braku tego powiadomienia, jej zdaniem, należy przyjąć, iż jego niewykonanie nie może skutkować zawieszeniem emerytury, nawet w sytuacji kontynuowania dotychczasowego zatrudnienia. To na organie rentowym spoczywał ciężar wykazania zawiadomienia wnioskodawcy w terminie 30 dni od wejścia w życie ustawy o tych zmianach.

Zaznaczyła przy tym, iż zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 20 czerwca 1995r. (III AUa 191/95) osoba pobierająca świadczenie nie jest zobowiązana do systematycznej analizy, czy świadczenie jest wypłacane prawidłowo i w należytej wysokości. To na organie rentowym na mocy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych spoczywa obowiązek czuwania nad prawidłowością stosowania przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzenia i ustalania obowiązku ubezpieczeń społecznych.

Wobec powyższego, nieuzasadnione jest twierdzenie Sądu I instancji o braku jej należytej staranności w informowaniu organu rentowego o swej sytuacji faktycznej i prawnej, tym bardziej, że informowała organ rentowy o kontynuacji zatrudnienia

i nie składała świadectwa pracy.

Skarżąca uznała nadto, iż nie znajdują uzasadnienia w stanie faktycznym także twierdzenia Sądu, iż miała obowiązek poinformowania organu rentowego

o kontynuacji zatrudnienia po 30 września 2011r. i że była o tym obowiązku pouczona oraz o konieczności rozwiązania stosunku pracy do 30 września 2011r. Zgodnie bowiem z pouczeniem zawartym w decyzjach z marca 2011r. była zobowiązana do poinformowania organu rentowego o rozwiązaniu stosunku pracy

z każdym pracodawcą, jeżeli stosunek ten został nawiązany przed dniem nabycia prawa do emerytury (pkt IX pouczenia), a zatem przedmiotem wyżej wymienionych informacji miały być treści przeciwne niż te, na które wskazuje Sąd I instancji. Zwłaszcza, iż przedstawienie wyżej wymienionych informacji miało na celu ustalenie, czy nie zachodzą m.in. okoliczności powodujące zawieszenie prawa do emerytury, co prowadzi do wniosku, iż to organ rentowy miał obowiązek wyżej wymienione badać, nie zaś ubezpieczona.

Zakwestionowała również stanowisko Sądu I instancji, iż była pouczona

o konieczności rozwiązania stosunku pracy podkreślając, iż żaden przepis nie nakładał na nią obowiązku rozwiązania stosunku pracy po 30 września 2011r. Wręcz przeciwnie, wola co do kontynuowania stosunku pracy lub jego rozwiązania, leżała po jej stronie.

Apelująca wskazała też, iż Sąd I instancji nie przeprowadził prawidłowo postępowania dowodowego i nie rozważył w sposób wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Pomiął bowiem jej wyjaśnienia, iż pouczenia zawartego w decyzji nie odniosła do swojej sytuacji faktycznej i prawnej. Zgodnie z art. 138 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, obowiązek zwrotu dotyczy świadczeń, które zostały nienależnie pobrane w rozumieniu definicji nienależnie pobranego świadczenia określonej w ust. 2 tego samego przepisu. Wobec powyższego zawarcie pouczenia w decyzjach z marca 2011r. nie można uznać za wypełnienie obowiązku przez organ rentowy, a tym samym nie zrealizowała się przesłanka do uznania świadczenia za nienależne. Nadto Sąd I instancji nie wskazuje w sposób jednoznaczny, treść którego z pouczeń zawartych w konkretnej decyzji z marca 2011r. stanowić winna zrozumiałe dla niej pouczenie o obowiązku pouczenia organu rentowego o braku zamiaru rozwiązania stosunku pracy.

Nie podzieliła także stanowiska Sądu I instancji, iż miała świadomość, że wypłacone świadczenie jej nie przysługuje. Treść pouczeń w decyzjach z marca 2011r. nie wskazywała w sposób wyraźny, konkretny i wyczerpujący okoliczności mających wpływ na pobieranie świadczeń oraz jasno nie określała okoliczności powodujących pobranie nienależnego świadczenia w sposób zrozumiały dla osoby, do której jest skierowane. Pouczenie nie może być abstrakcyjne, niekonkretne, a w szczególności nie może odnosić się do wszystkich hipotetycznych okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń.

Zdaniem ubezpieczonej, pouczenia zamieszczane w decyzjach z marca 2011r. były standardowe i nie były zindywidualizowane przez wyjaśnienie odpowiednich przepisów mających zastosowanie właśnie do jej sytuacji, biorąc zwłaszcza pod uwagę, iż to organ rentowy z własnej inicjatywy bez jej wniosku, rozpoczął wypłacanie świadczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej zasłużyła na uwzględnienie.

Spór w rozpatrywanym przypadku dotyczył obowiązku zwrotu przez I. Ź. emerytury pobranej za okres od 1 października 2011r. do 29 lutego 2012r.

Stosownie do treści prawidłowo powołanego przez Sąd I instancji art. 138 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009r., nr 163 poz. 1227 ze zm.) osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu.

Po myśli ust. 2 pkt 1 powyższego przepisu za nienależnie pobrane świadczenia w jego rozumieniu uważa się tymczasem świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania.

Redakcja powołanego przepisu jednoznacznie wskazuje zatem, iż obowiązek zwrotu obejmuje wyłącznie świadczenia nienależnie pobrane, zaś zarzut pobrania nienależnego świadczenia z ubezpieczenia społecznego może być podniesiony tylko wobec osoby, która otrzymała świadczenie bez podstawy prawnej i jedynie wówczas, gdy miała ona świadomość, iż wypłacone świadczenie jej się nie należy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2001r., II UKN 338/00, OSNP 2003, nr 3, poz. 71).

Podkreślenia wymaga, iż szczególnie istotnym elementem regulacji omawianego przepisu art. 138 ust. 2 pkt 1 jest wymóg pouczenia osoby pobierającej świadczenia o braku prawa do ich pobierania (por. wyroki Sądu Najwyższego m.in.

z dnia 11 stycznia 2005r., I UK 136/04, OSNP 2005, nr 16, poz. 252 oraz dnia

16 stycznia 2009r., I UK 190/08, OSNP 2010, nr 15-16, poz. 194).

Przedmiotowy obowiązek obciąża organ rentowy, zaś jego realizacja odbywa się na różne sposoby, wśród których rozpowszechnioną formę stanowi zamieszczanie szczegółowych pouczeń na drukach wniosków o świadczenia, bądź decyzji organu rentowego, zwłaszcza przyznających świadczenia. Samo pouczenie powinno być należyte, czyli wyczerpująco i wyraźnie wskazywać okoliczności,

w których dochodzi do pobrania nienależnego świadczenia oraz powinno być dokonane w taki sposób, aby było zrozumiałe dla osoby, do której jest skierowane. Pouczenie nie może być zatem abstrakcyjne, niekonkretne, a w szczególności nie może odnosić się do wszystkich hipotetycznych okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego m.in. z dnia 9 lutego 2005r., III UK 181/04, OSNP 2005, nr 17, poz. 275 oraz z dnia 4 września 2007r., I UK 90/07, OSNP 2008, nr 19-20, poz. 301). Jednocześnie pouczenie nie może być uznane za należyte, gdy przytacza jedynie przepis ustawy bez próby jego wyjaśnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2004r., I UK 3/04, OSNP 2005, nr 8, poz. 116). Jeśli natomiast polega na przytoczeniu przepisów, musi być na tyle zrozumiałe, żeby ubezpieczony mógł je odnieść do własnej sytuacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2006r., I UK 161/05, OSNP 2007, nr 5-6, poz. 78). Treść pouczenia ma dotyczyć przy tym okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń, a nie zasad zwrotu świadczeń nienależnie pobranych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2009r., II BU 9/09, LEX nr 532127).

Konsekwencją braku tak rozumianego pouczenia jest niemożność nałożenia obowiązku zwrotu pobranego świadczenia.

Niezależnie od powyższego, stanowczo podkreślić również należy,

iż w sytuacji, gdy decyzja przyznająca świadczenie lub sam jego wymiar były wynikiem błędu organu rentowego niezawinionego przez świadczeniobiorcę, świadczenia nie są uznawane za nienależnie pobrane w rozumieniu komentowanego przepisu. Wypłacenie świadczenia w sposób, na który nie miała wpływu wina świadczeniobiorcy, nie uzasadnia bowiem powstania po stronie osoby ubezpieczonej obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Tym samym podstawowym warunkiem uznania, iż wypłacone świadczenie podlega zwrotowi w myśl omawianego przepisu jest, przede wszystkim - brak prawa do świadczenia, a ponadto, świadomość co do tego osoby przyjmującej to świadczenie, płynąca ze stosownego pouczenia. Obie te przesłanki wystąpić muszą nadto w trakcie pobierania świadczenia, a nie po zaprzestaniu jego wypłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009r., I UK 174/09, LEX nr 585709 oraz orzecznictwo tam powołane).

Przenosząc przedstawione rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, iż ustalenie przez Sąd I instancji, że do wypłaty skarżącej emerytury

za sporny okres od 1 października 2011r. do 29 lutego 2012r. wskutek błędu organu rentowego, wbrew odmiennej ocenie tego Sądu, prowadzić musiało do jednoznacznego wniosku, iż otrzymane przez nią w przedmiotowym okresie świadczenie, jako niespełniające kryterium uznania za nienależnie pobrane - bez względu na podnoszone przez I. Ż. okoliczności związane z brakiem stosownego pouczenia przez organ rentowy, istotnie nie uzasadnia żądania jego zwrotu.

W rozpatrywanym przypadku nie budzi bowiem jakichkolwiek wątpliwości,

iż apelująca poczynając od (...). uprawniona była do emerytury, wypłata której - z uwagi na treść obowiązującego w dacie przyznania świadczenia przepisu art. 103 ust. 2a cytowanej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - była zawieszona wobec kontynuowania przez nią zatrudnienia na rzecz pracodawcy, na rzecz którego wykonywała je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, tj. (...) S.A. w B..

Poza sporem pozostaje także, iż z dniem 8 stycznia 2009r. powyższy przepis został uchylony na mocy art. 37 pkt 5 ustawy z dnia 21 listopada 2008r.

o emeryturach kapitałowych (Dz. U. nr 228, poz. 1507).

Faktem jest nadto, iż w dniu 26 stycznia 2009r. ubezpieczonej doręczono stosowną informację dotyczącą powyższej zmiany przepisów, zawierającą pouczenie o możliwości podjęcia wypłaty emerytury na wniosek osoby zainteresowanej (por. k. 39-40 akt organu rentowego).

Bezspornym jest również, iż pomimo owego pouczenia, skarżąca nie wystąpiła o podjęcie wypłaty zawieszzonego świadczenia, natomiast w dniu 7 marca 2011r. -

w związku z osiągnięciem w dniu (...) powszechnego wieku emerytalnego kobiet - zwróciła się do organu rentowego z prośbą o przeliczenie wysokości należnej jej od kwietnia 2006r. emerytury z uwzględnieniem kwoty bazowej obowiązującej od 1 marca 2011r. informując, iż dotychczasowe świadczenie było w całości zawieszone ze względu na kontynuowanie zatrudnienia oraz przedkładając zaświadczenie z dnia 1 marca 2011r. potwierdzające jej zatrudnienie w (...) S.A. w B. od 6 września 1969r. do nadal, a także zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu za lata 2006-2010.

Decyzją z dnia 17 marca 2011r. organ rentowy - poczynając od 1 marca 2011r. - przeliczył wysokość emerytury ubezpieczonej przy zastosowaniu regulacji przewidzianej w art. 110 wspomnianej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz pouczył ją, iż prawo do emerytury, zawieszone

w trybie art. 103 ust. 2a tej samej ustawy z tytułu zatrudnienia kontynuowanego przez emeryta bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy, na rzecz którego emeryt ten wykonywał je przed dniem nabycia prawa do emerytury, podlega nadal zawieszeniu, jeżeli osoba uprawniona nie zgłosiła wniosku o podjęcie wypłaty tego świadczenia (pkt VII pouczenia), jak również, iż w przypadku emerytów, którzy nabyli prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011r., prawo do emerytury ulega zawieszeniu z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia u pracodawcy, u którego byli zatrudnieni bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, jeżeli stosunek ten nie zostanie rozwiązany przed 1 października 2011r. - bez względu na wiek emeryta i wysokość osiągniętych przychodów (pkt VIII.5 pouczenia).

Z kolei, decyzją z dnia 21 marca 2011r., zawierającą pouczenie jak wyżej, organ rentowy przyznał I. Ż. od 1 kwietnia 2011r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego, emeryturę.

Choć w dacie wydania powołanych decyzji obowiązywał dodany z dniem

1 stycznia 2011r. na mocy art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 257,

poz. 1726) art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przewidujący, iż prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego, żadna z tych decyzji nie informowała odwołującej o zawieszeniu wypłaty tak dotychczas, jak i obecnie przyznanej emerytury, pomimo niewątpliwego dalszego istnienia okoliczności uzasadniających zawieszenie wypłaty świadczenia.

Z jednej strony brak było wniosku o podjęcie emerytury przysługującej skarżącej poczynając od (...), z drugiej zaś - wbrew stanowisku Sądu I instancji - w ocenie Sądu Apelacyjnego, brak było jakiegokolwiek wniosku

o przyznanie kolejnej emerytury, za który to wniosek w szczególności nie mogła zostać uznana jej prośba z dnia 7 marca 2011r. dotycząca jedynie przeliczenia wysokości dotychczas należnej emerytury. Tym bardziej, iż dołączone do przedmiotowej prośby zaświadczenie o kontynuowanym nieprzerwanie od 6 września 1969r. na rzecz (...) S.A. w B. zatrudnieniu, z uwagi na treść cytowanego art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wykluczało możliwość wypłaty przyznanej od 1 kwietnia 2011r. emerytury.

W opisanej sytuacji, wypłata na rzecz ubezpieczonej emerytury za okres od

1 października 2011r., chociaż nie przedstawiła ona organowi rentowemu żadnego dokumentu potwierdzającego fakt rozwiązania z dniem 30 września 2011r. stosunku pracy, w ocenie Sądu Apelacyjnego w istocie oznacza, iż wskutek oczywistego błędu tego organu doszło do zrealizowania świadczenia, które było wprawdzie nienależne, ale jednocześnie nie może zostać uznane za nienależnie pobrane, albowiem do jego wypłacenia doszło w sposób, na który

nie miała wpływu wina apelującej, mogącej przy tym - wobec rozbieżności pomiędzy treścią powołanych wcześniej pouczeń,

a brakiem zawieszenia wypłaty emerytury po dacie 1 października 2011r. - faktycznie pozostawać w uzasadnionym przekonaniu, iż w jej przypadku przedmiotowe zawieszenie nie znajduje zastosowania.

Nie sposób także przypisać odwołującej braku należytej staranności dotyczącej informowania organu rentowego o rozwiązaniu stosunku pracy,

w sytuacji, gdy jej zamiarem było kontynuowanie zatrudnienia.

Jak trafnie zarzuca skarżąca, nie można jednocześnie zgodzić się z Sądem I instancji, iż o kontynuowaniu przez nią zatrudnienia organ rentowy powziął wiadomość dopiero w marcu 2012r., w konsekwencji postępowania wyjaśniającego towarzyszącego złożeniu przez nią kolejnego wniosku o przeliczenie emerytury.

Rzeczywiście bowiem ujawnienie owej okoliczności nastąpiło bez jakichkolwiek działań organu rentowego, wyłącznie na podstawie dostarczonych przez ubezpieczoną i jej pracodawcę: w dniu 6 marca 2012r. zaświadczenia z dnia 17 lutego 2012r. o kontynuowanym od 6 września 1969r. zatrudnieniu oraz zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu za 2011r., a następnie w dniu

26 marca 2012r. świadectwa pracy z dnia 23 marca 2012r. potwierdzającego jej zatrudnienie w (...) S.A. w B. w okresie od 6 września 1969r. do

23 marca 2012r.

Z przedstawionych wyżej względów, uznając apelację I. Ż.

za w pełni uzasadnioną, Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok orzekając jak w sentencji.

O kosztach rozstrzygnięto po myśli art. 98 kpc oraz § 12 ust. 1 pkt 2

w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. 2013r., poz. 490).

/-/SSO del. E.Kocurek-Grabowska /-/SSA A.Grymel /-/SSA L.Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JM